

Kakole 29.02.2012

SZCZEŚĆ BOŻE, DROGI OJCZE MODERATORZE.

U nas ciąg dalszy pory deszczowej. Nie sposób wyjść na zewnątrz. Dziś szczególnie duża ulewa, więc otwarłem pocztę i bardzo dobre wieści wyczytałem, które mnie i moich bliskich podnoszą na duchu- relikwie bł. Jana Pawła II.

Ponieważ moje e'maile nie docierają do Rzymu, więc proszę bardzo podziękować Ojcu Definitorowi Generalnemu- Ojcu Ernestowi za ten wielki dar.

Ojcu prof. Benignemu za wszystko co uczynił w tej sprawie. W szczególny sposób rodzinie Brata Antonina z Wejherowa dziękuję za zakupienie Relikwiarza.

Jestem pełen podziwu dla Brata Antonina za ten złoty pomysł i tyle pracy i czasu poświęconego dla 50 Różańców. Będą nimi obdarzeni najbardziej zaangażowani w nasze prace misyjne.

Dziękuję ci Bracie drogi, bo takich z drutu Różańcy szczury nie jedzą, tylko te biedne plastikowe ciągle znikają. Ten Twój brewiarzowy z Tau ciągle mam przy sobie.

Ojcze Melchiorze.

Dobiegamy powoli do 3 trimestru i mimo wielkich trudności myślę że dzieci z Adopcji zakończą pomyślnie ten rok. Wyrażam jeszcze raz wdzięczność wszystkim Opiekunom dzieci i tym zaangażowanym w tę akcję, za wsparcie modlitewne i materialne.

W SZCZEGÓLNY SPOSÓB DZIEKUJĘ TYM OSOBOM KTÓRE REGULARNIE WSPIERAJĄ DOKOŃCZENIE BUDOWY DRUGIEGO BUDYNKU SZKOLNEGO W KAN KINDU.

ZA POMOC I DOBRE SERCE PROSZĘ PANA JEZUSA CIERPIACEGO O SZCZEGÓLNE DLA WAS BŁOGOSŁAWIENSTWO.

Z BRATERSKIM POZDROWIENIE

O. Eleuteriusz